

Sygn. akt II Ka 50/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2018r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Rudnik

Protokolant: sekr. sąd. Monika Szukalska

przy udziale Prokuratora Rejonowego w Sieradzu Sławomira Anka

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2018r.

sprawy **A. Ł.**

oskarżonego o czyn z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku z dnia 18 grudnia 2017r. wydanego w sprawie II K 289/17

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty za II Instancję oraz kwotę 20 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym.

,

Sygn. akt II Ka 50/18

UZASADNIENIE

A. Ł. został oskarżony o to, że w dniu 10 września 2017 roku w Ł., wbrew treści art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem 0,31 mg/l, prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy O. (...) nr rej. (...), tj. o czyn z art. 178a § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2017 roku wydanym w sprawie II K 289/17 Sąd Rejonowy w Łasku w miejsce zarzucanego mu czynu uznał A. Ł. za winnego tego, że w dniu 10 września 2017 roku w Ł. prowadził pojazd mechaniczny marki O. (...) nr rej. (...) w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości wyrażającym się zawartością 0,31 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 178a § 1 kk i za czyn ten wymierzył mu karę 120 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawkiiennej na kwotę 10 złotych. Ponadto na podstawie art. 42 § 2 kk Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat, zaś na podstawie art. 43a § 2 kk orzekł od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych. Poza tym Sąd Rejonowy na poczet orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 10 września 2017r., jak również zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 złotych tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 70 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu.

W ustawowym terminie apelację od tego wyroku wniosła obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości. Powyższemu rozstrzygnięciu zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 7, art. 92, art. 410 w związku z art. 424 § 1 kpk poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego przy ustalaniu przez Sąd stanu świadomości oskarżonego w chwili podejmowania decyzji o prowadzeniu samochodu w dniu zdarzenia, a także dokonanie ustaleń w sprawie z pominięciem wszystkich przeprowadzonych dowodów i zaniechanie przez Sąd odniesienia się do całości wyjaśnień oskarżonego, w szczególności do fragmentu dotyczącego przebytego w dniu 10 sierpnia 2017 roku przez oskarżonego zabiegu operacyjnego w pełnym znieczuleniu, a także do zeznań świadka I. A., złożonych w tym zakresie na rozprawie w dniu 11 grudnia 2017 roku, które to okoliczności mają istotne znaczenie dla sprawy, w tym dla stanu świadomości oskarżonego w zakresie swojego stanu trzeźwości w chwili podjęcia decyzji o prowadzeniu samochodu,

a w konsekwencji:

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia, a polegający na dowolnym ustaleniu, z pominięciem zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, że brak jest podstaw do przyjęcia, że wina i społeczna szkodliwość przypisanego oskarżonemu czynu nie są znaczne, w sytuacji, gdy powyższe stoi w sprzeczności z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, w tym z wyjaśnieniami samego oskarżonego, z których wynika, iż A. Ł. w chwili zdarzenia pozostawał w usprawiedliwionej nieświadomości co do stanu swojej trzeźwości, a także z treścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku, z którego wynika, że wina i społeczna szkodliwość czynu zarzucanego oskarżonemu nie są znaczne, co, w ocenie oskarżonego, uzasadnia zastosowanie w sprawie instytucji warunkowego umorzenia postępowania.

W konkluzji apelacji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania na okres 2 lat, a także o odstąpienie od orzekania środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów oraz orzeczenie świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 2000 złotych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że obrońca oskarżonego postawiła we wniesionej apelacji zarzut dowolnej oceny dowodów i w konsekwencji błędnego ustalenia, iż oskarżony w chwili podjęcia decyzji o prowadzeniu samochodu miał świadomość, iż znajdował się w stanie nietrzeźwości. Analizując ten zarzut należy przyjąć, że skarżącej chodziło o to, iż z zebranych w sprawie dowodów wynika wystąpienie u oskarżonego błędu co okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego, o którym mowa w art. 28 § 1 kk, a mianowicie, że A. Ł. pozostawał w usprawiedliwionym przekonaniu, że nie znajduje się w stanie nietrzeźwości w momencie, gdy zajmował miejsce za kierownicą samochodu w dniu 10 września 2017r. Jednakże zaistnienie w sprawie takiego błędu musiałoby skutkować uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanego mu przestępstwa, bowiem zgodnie z art. 28 § 1 kk nie popełnia przestępstwa osoba pozostająca w tego rodzaju błędzie, a w tym konkretnym przypadku stan nietrzeźwości stanowi jedno ze znamion czynu z art. 178a § 1 kk bez spełnienia którego nie można przypisać tego przestępstwa, a czyn ten w dodatku można popełnić tylko umyślnie. Tymczasem obrońca oskarżonego podnosząc ten zarzut stwierdziła, że zaistnienie u oskarżonego usprawiedliwionej nieświadomości co do tego, że znajduje się w stanie nietrzeźwości w momencie podjęcia decyzji o prowadzeniu samochodu, miało wpływ tylko i wyłącznie na ocenę stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu A. Ł. i powinno skutkować uznaniem, że w sprawie tej Sąd I instancji powinien był warunkowo umorzyć wobec oskarżonego postępowanie.

Niezależnie jednak od błędu skarżącego w tym zakresie nie zwalniał on Sądu Okręgowego od rozważenia zarzutu, iż Sąd Rejonowy dokonał dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego z powinięciem zasad rozumowania oraz doświadczenia życiowego, w efekcie czego błędnie ustalił, że oskarżony był świadomy w momencie zajmowania miejsca za kierownicą samochodu, iż znajduje się w stanie nietrzeźwości. Zarzuty w tym zakresie należy uznać za całkowicie bezpodstawne. Podkreślenia wymaga, że oskarżony choć jest osobą młodą, to jednak jako mężczyzna pełnoletni i w pełni poczytalny bez wątpienia zdawał sobie sprawę z tego, iż spożycie znacznej ilości alkoholu do późnych godzin nocnych spowoduje, że kolejnego dnia i to nie wieczorem ale w godzinach południowych stężenie alkoholu w jego organizmie będzie jeszcze znaczące. A. Ł. już do protokołu użycia alkometru podał, iż aż do godziny 02.00 w nocy z 9 na 10 września 2017r. spożył w sumie 200 ml nalewki i 2 litry piwa. Jest to ogromna ilość alkoholu i było oczywiste, że zaledwie 11 godzin później spożyty przez niego alkohol nie miał prawa zostać wyeliminowany z jego organizmu. Zresztą również w swoich wyjaśnieniach w toku postępowania przygotowawczego oskarżony wskazywał, że poprzedniego dnia wieczorem spożył znaczną ilość alkoholu. Trzeba także podkreślić, że badanie przeprowadzone na alkometrze nie wykazało stężenia alkoholu w jego organizmie na minimalnym poziomie. Wyniosło ono bowiem ono o godz. 14.29 aż 0,31 mg/l, a więc ponad 0,6 promila, a w dodatku nie można zapominać, że do zdarzenia drogowego, w którym uczestniczył oskarżony doszło około godziny 13.10, a więc niemal półtorej godziny wcześniej, zaś A. Ł. rozpoczął jazdę samochodem jeszcze wcześniej, a tym samym stężenie alkoholu w jego organizmie faktycznie musiało być wówczas jeszcze wyższe, choć ostatecznie przyjęto stężenie na poziomie wynikającym z badania przeprowadzonego o godz. 14.29 bez przeprowadzenia badań retrospektywnych. Co również ważne zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie przed Sądem A. Ł. przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu, nie kwestionując tym samym swojej świadomości, iż znajdował się on w stanie nietrzeźwości w momencie prowadzenia samochodu. W świetle wskazanych wyżej okoliczności w żadnym razie nie może świadczyć o istnieniu po stronie oskarżonego braku świadomości, iż w momencie prowadzenia samochodu znajdował się w stanie nietrzeźwości, fakt, że miesiąc przed zdarzeniem przeszedł on zabieg operacyjny w pełnej narkozie, po którym stracił na wadze i był osłabiony. Mało tego uwzględniając wskazywane przez obrońcę w apelacji okoliczności, a mianowicie osłabienie i utratę wagi, tak naprawdę A. Ł. tym bardziej musiał zdawać sobie sprawę, iż w momencie zajmowania przez niego miejsca za kierownicą samochodu spożyty przez niego wcześniej alkohol nie został wyeliminowany. Dziwi w ogóle, że po tak ciężkiej operacji i uwzględniając opisywane przez obrońcę jej skutki A. Ł. w tak krótkim czasie po zabiegu zdecydował się na spożycie tak dużej ilości alkoholu, mając w dodatku w perspektywie prowadzenie samochodu następnego dnia. Podkreślić należy, że Sąd meriti faktycznie pominął kwestię zabiegu operacyjnego, któremu został poddany oskarżony, a która to okoliczność wynikała z wyjaśnień oskarżonego czy zeznań I. A., niemniej okoliczność ta - jak wynika z wcześniejszych rozważań - nie mogła mieć jakiegokolwiek wpływu na ocenę na korzyść oskarżonego w kontekście świadomości z jego strony, czy w momencie prowadzenia pojazdu znajdował się w stanie nietrzeźwości Reasumując podniesione przez obrońcę oskarżonego zarzuty dotyczące dowolnej oceny dowodów, w tym zwłaszcza wyjaśnień A. Ł., i w konsekwencji błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy, iż oskarżony w momencie kierowania pojazdem miał świadomość tego, że znajduje się w stanie nietrzeźwości, należało uznać za całkowicie bezzasadne. W niniejszej sprawie nie może być mowy o istnieniu po stronie A. Ł. usprawiedliwionej nieświadomości co do tego, iż w momencie prowadzenia pojazdu mechanicznego znajdował się w stanie nietrzeźwości, a tym samym nie było podstaw do uniewinnienia oskarżonego od dokonania zarzucanego mu czynu. Sąd I Instancji w części kwestionowanej przez skarżącego w sposób prawidłowy, odpowiadający warunkom określonym w art. 7 kpk, ocenił zgromadzony w tym zakresie materiał dowodowy, w tym z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, dokonując w oparciu o uznane za wiarygodne dowody prawidłowych ustaleń faktycznych.

Choć obrońca oskarżonego właśnie na uznanym za bezzasadny zarzucie błędnego przyjęcia przez Sąd meriti, iż oskarżony miał świadomość w momencie prowadzenia samochodu, iż znajduje się w stanie nietrzeźwości, w głównej mierze opierał zarzut niezasadnego uznania, iż w sprawie tej nie wystąpiły przesłanki uzasadniające skorzystanie wobec A. Ł. z instytucji warunkowego umorzenia postępowania, to tak czy inaczej - biorąc zwłaszcza pod uwagę wszystkie okoliczności zdarzenia będącego przedmiotem sprawy - nie można nie zgodzić się z rozstrzygnięciem Sądu I Instancji skazującym oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo. Uwzględniając fakt, że oskarżony wsiadł za kierownicę samochodu po spożyciu w godzinach wieczorowo – nocnych znacznej ilości alkoholu, a następnie

poruszał się główną drogą prowadzącą przez L., a więc jechał przez duże skupisko ludności drogą o dużym natężeniu ruchu i to w godzinach południowych, a przy tym przewoził dwóch pasażerów, zaś prowadzony przez niego pojazd dachował, to należy w pełni zgodzić się z Sądem meriti, że stopień winy A. Ł. oraz stopień społecznej szkodliwości jego czynu były wysokie, a tym samym nie było najmniejszych nawet podstaw do zastosowania wobec niego instytucji warunkowego umorzenia postępowania, niezależnie od tego, że jest on młodym, nie karanym dotychczas za przestępstwa, człowiekiem wykazującym się dużą aktywnością społeczną i uczestniczącym w akcjach charytatywnych. Podkreślenia wymaga, że oskarżony miał dużo szczęścia, iż jego lekkomyślne zachowanie nie skutkowało poważnym w skutkach wypadkiem drogowym i jest on sądzony jedynie za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Co ważne żadna z okoliczności mających wpływ na ocenę stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu A. Ł. nie została przez Sąd I Instancji pominięta. Sąd Rejonowy tej kwestii poświęcił w uzasadnieniu wyroku dużo uwagi, a do przedstawionej w tym zakresie argumentacji nie można mieć najmniejszych zastrzeżeń. Niezrozumiałym jest stwierdzenie w apelacji, iż z uzasadnienia wyroku wynika, że wina i społeczna szkodliwość czynu zarzucanego oskarżonemu nie są znaczne. Wręcz przeciwnie Sąd I Instancji wyraźnie zaznaczył, iż stopień winy i społecznej szkodliwości czynu A. Ł. są wysokie, przedstawiając szereg argumentów przemawiających za takim stanowiskiem, a następnie zaznaczył, że w ocenie tego Sądu w ustalonym stanie faktycznym brak jest podstaw do przyjęcia, iż wina i społeczna szkodliwość przypisanego oskarżonemu czynu nie są znaczne, a tym samym brak jest podstaw do warunkowego umorzenia postępowania pomimo spełnienia pozostałych przesłanek w postaci wcześniej niekaralności oskarżonego, pozytywnej prognozy kryminologicznej w stosunku do niego oraz jego postawy i właściwości oraz warunków osobistych. Wprawdzie na stronie 5 uzasadnienia wyroku znalazło się nie dość jasno brzmiące zdanie: „Postawa A. Ł., jego właściwości i warunki osobiste (dotychczasowy nienaganny tryb życia, w tym działalność społeczna, udział w licznych akcjach charytatywnych) uzasadniają przypuszczenie, że mimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa”, to jednak oceniając całą zawartość akapitu, w którym znalazło się to zdanie nie podlega dyskusji, że Sądowi I instancji chodziło o to, że pomimo zaistnienia okoliczności dotyczących samej osoby oskarżonego, które uzasadniałyby warunkowe umorzenie wobec niego postępowania, stopień winy i społecznej szkodliwości jego czynu uniemożliwiły skorzystanie wobec niego z tej instytucji. Reasumując podniesiony w apelacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż brak jest podstaw do uznania, iż wina i społeczna szkodliwość czynu oskarżonego nie są znaczne i tym samym nie ma podstaw do warunkowego umorzenia postępowania wobec A. Ł., należało uznać za bezpodstawne. Sąd Rejonowy w pełni zasadnie wydał w tej sprawie wyrok skazujący, a przy tym brak jest podstaw do uznania, iż mamy w tym wypadku do czynienia z rozstrzygnięciami rażąco surowymi co do kary czy środków karnych. Otóż Sąd I instancji wymierzył oskarżonemu stosunkowo łagodną karę grzywny, zaś zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym i świadczenie pieniężne zostały orzeczone w minimalnych wymiarach przewidzianych przez ustawę. W sprawie tej nie zaistniały przy tym - w świetle opisanych wyżej okoliczności czynu - przesłanki do zastosowania wobec A. Ł. instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Reasumując Sąd Okręgowy uznając apelację obrońcy oskarżonego za całkowicie bezzasadną, na podstawie art. 437§1 kpk, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W związku z nieuwzględnieniem apelacji Sąd Okręgowy na podstawie art. 636 § 1 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 złotych tytułem opłaty za II instancję (na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych - tekst jednolity: Dz.U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) oraz kwotę 20 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do zwolnienia go z obowiązku uiszczenia kosztów postępowania odwoławczego. Okoliczności, iż oskarżony jest uczniem i nie uzyskuje w tym momencie żadnych dochodów, nie mogą same przemawiać za zwolnieniem go od kosztów sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym, biorąc pod uwagę fakt, że jest on młodym, zdrowym człowiekiem i nie jest wykluczone, iż w niedługim czasie będzie uzyskiwał dochody pozwalające mu na uiszczenie tychże kosztów, których wysokości nie można przy tym uznać za znaczącą.

SSO Marcin Rudnik

z/ odpis wyroku z odpisem uzasadnienia doręczyć obrońcy A. Ł. z pouczeniem sposobie i terminie wniesienia kasacji.

2017.04.27 SSO Marcin Rudnik